

Sutener żuli – Kuki

PIMP

Bitch ass n-word

Woah

Summertime Holocaust, bijacz

West Side!

Sutener żuli,

Chodzę w hawajskiej koszuli

A jak chcesz sobie poj**ać

No to trzeba mi zabulić

Tak

Paskudne szmule, które były facetami

Za jebane cztery złote

Robią raj między nogami

Jestem sutenerem żuli,

Amputuję żulom ch*je

Dorabiając cyce

Liczę, że nikt się nie zorientuje

Buszuję po melinach,

Oferuję tanie wina

A gdy koleś się nie zgadza,

Uprawdzam sk**wysyna

Czasem przydaje się lina,

Bo zgadza się niewielu

But na pysk, czuję zysk,

Jesteś w burdelu, sk**wielu

Mamy dobrych fryzjerów,

Stylistów – pełna kultura

Ty p***dolony menelu,

Niezła z ciebie maniura

Na skórach dziaram tribala,

Każda k**wa taki ma

Zgolimy ci wąsa bejbe,

Będą j**ać cię jak psa

Na-na-na-na-na-na,

Nadaję k**wom imiona

Mów do Bogdana Roksana,

Jan to zboczona Iwona, ziomal
Nie do wiary,
Nawet jest twój stary
Dał Zbyszkowi kwiaty
Podpisane, "Dla Tamary"
K**wy popuszczają szpary,
A ja zbieram za to pengę
Summertime Holocaust
Wakacyjny banger, bejbe
Sutener żuli,
Chodzę w hawajskiej koszuli
A jak chcesz sobie poj**ać
No to trzeba mi zabulić
Tak
Paskudne szmule, które były facetami
Za jebane cztery złote
Robią raj między nogami
PIMP
Robię z żuli ladacznice
Są tu stare szlaufy
I analne dziewice
Sztuczne cyce,
Lubię robić ludzi w ch*ja
Myślą, że to sz**ta,
A tam żul im jaja buja
Oszukują klientelę,
Bo to szkolone menele
"Ładuj w d*pę kierowniku,
Mam okresu kurdebele"
Bez pi**y na ciele,
Te sk**wiele robią dla mnie kasę
Z jabola, mortadelę zabawiają się k**asem
Robią masę innych rzeczy,
Na przykład taniec na rurze
Po op***doleniu gały gratis odprowadzą wózek
Jak masz duże wymagania,
Przynieś róże mojej bijacz
Napalony Józek chętnie weźmie
Z d*pała do ryja
Mamy tu terminal,

Można płacić kartą za to
A jak nie masz hajsu zapłać butelkami, sz**to
Ta,
Weź na zeszyt,
Spiny nie ma
Przy moich aniołkach
Zapomnisz o problemach
Płać mi hajs
Za to
Płać mi hajs,
Sk**wysynu
Za ten szajs,
Dz*wko
Za ten szajs,
Sutener żuli!
Sutener żuli,
Chodzę w hawajskiej koszuli
A jak chcesz sobie poj**ać
No to trzeba mi zabulić
Tak
Paskudne szmule, które były facetami
Za jebane cztery złote
Robią raj między nogami



Słowa: brak danych
Muzyka: brak danych